

O, kurczę!

20.04.2017.

Coraz mniej kur na wsi. I nic dziwnego, bo po co kury skoro jaja łatwo kupić dosłownie za grosze. Coraz rzadziej słychać pianie koguta. Przydomowe kurniki zniknęły z wiejskiego krajobrazu. Jednak są twarde dowody, że warto mieć nioski, kokoszki i koguty.

W kurniku nie mieszkają pospolite kury, tylko rasowe, ozdobne. I dlatego hodowca sadza kury na bażancich jajach, a przychówek wypuszcza do lasu. Kury zwykle rozdaje, a jaja znosi mu nawet pliszka w altance.

Chcesz wiedzieć więcej, obejrzyj [Agrobiznes](#)